



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIĄ DĄBROWSKIEMU.

WYDAWCA: WŁADYSŁAW WYKSIKOWSKI, ul. Krakowska 10, tel. 100. Redakcja i Administracja: CZĘSTOCHOWA, II-za ALEJĄ Nr. 28. — TELEFON Nr. 10. Redaktor lub jego zastępca powołany przez Zarząd do wyrażenia opinii o sprawach publicznych od 10-12 lat. Redaktorów nadzwyczajnych od 10-12 lat. Redaktorów nadzwyczajnych od 10-12 lat. Redaktorów nadzwyczajnych od 10-12 lat.

WYDAWCA: WŁADYSŁAW WYKSIKOWSKI, ul. Krakowska 10, tel. 100. Redakcja i Administracja: CZĘSTOCHOWA, II-za ALEJĄ Nr. 28. — TELEFON Nr. 10. Redaktor lub jego zastępca powołany przez Zarząd do wyrażenia opinii o sprawach publicznych od 10-12 lat. Redaktorów nadzwyczajnych od 10-12 lat. Redaktorów nadzwyczajnych od 10-12 lat. Redaktorów nadzwyczajnych od 10-12 lat.

WYDAWCA: WŁADYSŁAW WYKSIKOWSKI, ul. Krakowska 10, tel. 100. Redakcja i Administracja: CZĘSTOCHOWA, II-za ALEJĄ Nr. 28. — TELEFON Nr. 10. Redaktor lub jego zastępca powołany przez Zarząd do wyrażenia opinii o sprawach publicznych od 10-12 lat. Redaktorów nadzwyczajnych od 10-12 lat. Redaktorów nadzwyczajnych od 10-12 lat. Redaktorów nadzwyczajnych od 10-12 lat.

TEATR „ODEON” W. Krzemieniecki sp. o.o.
II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie
Telefon Nr. 4-77.
Program od środy 2 do poniedziałku 7 Grudnia 1914 roku.

NAPOLEON I-y. Jego wywyższenie się wielość i upadek. —
Sceny historyczne w 2-ch częściach i 15 oddzielnych obrazach.

NOWOCZESNY ZŁOCZYŃCA (dramat) **WYRZYTU SUMIENIA** (Dramat)
Pierwsza biblika **MAKS LINDERA** (komizny) **3 kwadry księżyc** (komizny)
Zgubiłem binokle (komizny) **Zaczarowany pokój** (fantazyjny)
Walka byków w Barcelonie (z natury) **Stroje głów damskich** (kolorach).

Ze wspomnień Częstochow: **OTWARCIE NOWEGO SZPITALA NA ZAWODZIU.**

Ceny miejsc: 25, 20 i 10 kop. Dzieci 15, 10 i 5 kop. Początek przedstawień o godzinie 5-ej, koniec o 9-ej wieczór.

Kinematograf „CORSO” w Częstochowie II Aleja 27
tel. 6-69 róg Teatralnej.

Program od piątku 4 do niedzieli 6 grudnia 1914 roku. (włącznie)

NOWE SCHRONIENIE SIEROTY
wspaniały dramat, wykonany przez artystów amerykańskich.

Po cichutku od żon znakomita komedia wykonana przez artystów amerykańskich.

Zimowy sport w Szwajcarii (komizny)
Hodowla owiec w Ameryce (komizny)
Na obcym wlocypedzie (komizny)
Jednonozdy akrobaci (komizny)

KRONIKA GAUMONT'A (nature).

Do obrazów przygrywać będzie koncertowa orkiestra. Początek o g. 5 p. p., w niedzielę 3 p. p. Ceny miejsc niższe.

Teatr PARYSKI w sobotę dnia 5 Grudnia 1914 roku.
BOHATEROWIE
Operetka w 3-oh aktach Straussa.
Sala ogrzana i odnowiona. Ceny miejsc: 30, 25, 20, 15, 10, 5 kop. Kaszeta od 10-20. Kasa otwarta od 11 do 1 i od 3 i pół po poł. do końca przedstawienia.

Zawiadamy niniejszem, że wypuszczone przez nas bony w odcinkach kop. 5, 10, 20, 30, 35 i 40 wymieniane będą co wtorek między godziną 10-tą a 12-tą w południe w miejscowych Oddziałach Banku Handlowego w Warszawie oraz Ryskiego Banku Handlowego, na bony tychże Banków.

Najmniejsza suma przedstawiona do zamiany wynosić winna Rb. 5.
Motte, Meillassoux et Caulliez.

Komunikat francuski.
Urządowo donoszą z Paryża pod dnem 30 z. m., że oprócz kilku napadów nieprzyjaciela na północ Arras, które odparto, nic nie zasłoby ważniejszego.

Komunikat turecki.
Ogłoszone w Konstantynopolu sprawozdanie urzędowe głównej kwatery tureckiej ogłasza: W dniu 29 listopada były na granicy perskiej tylko drobne potyczki z Rosjanami.

Cesarz Wilhelm we Wrocławiu.
Wielka Kwatera Główna donosi, że w środę 2 b. m. cesarz Wilhelm spotkał się w Wrocławiu z głównodowodzącym armią austro-węgierską arcyksięciem Fryderykiem, następcą tronu austro-węgierskiego, arcyksięciem Karolem Franciszkiem Józefem oraz towarzyszącym im szefem sztabu generalnego generałem w. Hoetzendorfem. Cesarz odwiedził następnego rannego w szpitalach miejsckich.

Cesarz Mikołaj na placu boju.
„Kattowitz Zeitung” zamieszcza depeszę Biura Telegraficznego Wolffa z Petersburga, datowaną 2 b. m. o wyjeździe cesarza Mikołaja na plac boju.

W Serbji.
Na serbsko-austriackim placu boju szczęście, podług ostatnich wiadomości, pochodziących ze źródła austriackiego, zdaje się obecnie towarzyszyć urzędowi austriackiemu. W każdym razie wojska austriacko-węgierskie zajęły już znaczną część północno-wschodniej Serbji i posiadają się coraz dalej w głąb kraju, spotykając się jednak na każdym kroku z zaciętym oporem przeciwnika.

Zdobycie Belgradu.
Budapeszteński „Magyar Hirlap” podaje wiadomość, powtarzaną przez wszystkie piśmiennictwa, że w środę 2 grudnia wojska austro-węgierskie w ataku na bagnety zdobyły zachodnią część Belgradu. Wiadomość ta wywołała w całym Austro-Węgrzech szalony zapal. Budapeszt, Wiedeń i wiele innych prowincjonalnych miast tego iluminowało i przybrało flagami.

W Galicji.
O obecności polonizacji strategiem w Galicji brak wszelkich znaczących danych. To tylko zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, że w większą część kraju, znajdującą się w dalszym ciągu w posiadaniu Rosjan, którzy nadto zajęli znaczną część Bukowiny ze stolicą Czerniowcami a nawet wtargnęli przez Karpaty na Wo-

Doktor BRONIAKOWSKI
Częstochowska Nowy-Rynek 3, tel. 0 34.
ChOROBY skórne, włośnię płożącą, wyczerpanie i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 popoł. Pojutro od 3-4 popołudniu. Stosuje wyświadczone wyświadczenie SALWARSANB (GIAFA 008 1914) będzie miał 50 centów.

DLA OSÓB CIERPIĄCYCH NA Pow. Rad. Med. z 18 201.
obstruokę, hamoweli, kaszki, udęzenia krwi do głowy oraz wszelkie choroby układu, wprost ratując kaszki i środki.

Szwajcarskie gorzkie zioła d-ra Bauera.
Zioła te przysparzają spójni i prawidłowe trawienie, oraz wzmocnienie organizmu. Z dobrym również skutkiem mogą być używane przeciwko wrzutom na języku i jamie. Zadać w aptekach i składach aptecznych. Najm. Kępcy pod. 30 k.

dów, nakoniec poległ w r. 650 Husejn na równinie Kerbeli, gdzie stoi poświęcony mu meczet. Jego imię jest środowiskiem największych religijnych świąt Sunitów. Od czasu jego śmierci oddający się im zupełnie od Sunitów, tak że i nauka ich miała inny rozwój.

Pierwotnie Sunitci domagali się kalifatu z wyboru, podczas gdy Szici żądali prawnych następców. Ale ta sprawa ustąpiła wkrótce na drugi plan. Sunitci wytworzyli pod panowaniem kilku dynastji kalifów w głównych szczegółach jednolite wyznanie, islam w formie, w jakiej jest znany na Zachodzie Szicci nie mieli prawie nigdy jednolitego kierownictwa, rozpadli się wczesnie na nieliczne sekty i jeszcze po dziś dzień nie są tak jednolicie zorganizowani, jak muzulmanie turecy, arabscy, indyjscy i chińscy, którzy wszyscy uznają sultana jako kalifa. Wprawdzie przyjmują Szicci za zasady nie tylko koran, lecz także „sunne”, przyjęte z tradycji nanki i rytuały, ale z niektórymi odmianami, ponieważ według ich nauki trzech pierwszych kalifów sfalszowało święte pisma islamu na własną korzyść. Szicci przyjmują tylko te nauki, które się opierają na autorytetywie osłonków rodziny „proroka”. W rytuale nabożeństw i w prawie rodzinnem Szicci są za tem niektórzy zmiany wobec tego, co obowiązują Sunitów. Ale ważniejszym był dogmatyczny rozwój nauki o „imamatach”. Imamem (naucozycielem) nazywają Szicci kalifa, następcę Mahometu. Utworzyła się legenda, że niewidzialny „imam” kieruje losami świata, a nakoniec objawił się widomie jako „mahdi”. Osobista nieśmiertelność All'ego była dalszym rozwinięciem tej nauki, która doprowadziła do niektórych sekt Szicci do ułubstwa ludu. Od roku 1612 stał się szizim wyznaniem państwowem Persji, gdzie od początku wyjątkowo się rozszerzał.

Pomiędzy obydwojma głównymi odłamami islamu wytworzyły się o-

Święta wojna.
„Święta wojna” ogłosił nie tylko sultan i kalif w Stambule, lecz prawie równocześnie ogłosił ją także ulemowie w Kerbeli i Nedszef, w dwóch najważniejszych miejscach pielgrzymek dla Szicci. Naokoło meczetów, w których ogłoszono „Fetwy”, zrywające wszystkich Szicci do walki, rozciągają się jakoby bez końca cmentarze, ponieważ każdy Szaita dąży do tego, aby tu pochowano jego ciało. „Długie karawany przyciągają zwłoki z wysokich równin Persji do kraju dwóch rzek. Bo tam, w starym Iranie, jest wsiadca siedząca szizimu, który jest sekta islamu, obejmująca wielką większość mahometan. Nie odnosi się ta sekta do dogmatycznej rewolucji, lecz wynika z rozłamu, jaki nastąpił już w pierwotnej gminie muzulmańskiej. Po śmierci Mahometa prawo następcstwa nie było bezsporne — tylko siłą udało się Abu Bekrowi obwołać kalifem. Część mahometan ani jego ani pierwszych jego następców, Omara i Uthmana nie uznawała za kalifów. Uznano powszechnie dopiero ówzartego kalifa, który się nazywał Ali ibn Abi Talib, i którego według tradycji Mahomet sam przetrząsnął na swoje następcę. Ale zamordowano go już po pięciu latach. Jego synowie zginęli w walce przeciwko dynastji Omaj-

Chwila obecna.
Komunikat niemiecki.
Berlin 2 (B.T.W.)
Główna Kwatera donosi: Na zachodzie odparto mniejsze ataki nieprzyjaciela. W Lesie Argońskim zdobył silny punkt oparcia wirtemburski pułk piechoty nr. 120, pułk cesarza. Przytem wzięto do niewoli 2 oficerów i około 300 szeregowców.

Z Prus Wschodnich nie nowego. Na północy Królestwa Polskiego walki mają przebieg normalny. Na południu Królestwa Polskiego odparto ataki nieprzyjacielskie. Naoczne dowództwo armji.

Komunikat rosyjski.
Według wiadomości nadeszłych z Petersburga przez Chrystjanja, sprawozdanie głównej kwatery rosyjskiej z dnia 1 b. m. opiewa według streszczenia „Berl Tagbl.”: W okolicy Łowicza toczą się w dalszym ciągu zażęte walki. Na morzu Czarnem nie pojawił się od dnia 21 listopada za den okręt turecki.

Generalny sztab kaukaski donosi: Wczoraj nie było walk znaczących. Dnia 27 listopada przeszła jedna z kolumn rosyjskich do Zaczepki, wypędziła Turków z ich pozycji, zmusiła do ucieczki i zabrała dwa działka.

Komunikat austriacki.
Urzędowo donoszą z Wiednia pod dnem 1 b. m. w południe: Na naszym froncie w Galicji zachodniej i w Królestwie Polskiem panował wczoraj spokój. Przed Przemyślem ustawiono nieprzyjaciela zbliżenia się do północnych stanowisk przedfortecznych zniweczono wycołęzają załogi. Walki w Karpatach trwają dalej.

Komunikat francuski.
Urządowo donoszą z Paryża pod dnem 30 z. m., że oprócz kilku napadów nieprzyjaciela na północ Arras, które odparto, nic nie zasłoby ważniejszego.

Komunikat turecki.
Ogłoszone w Konstantynopolu sprawozdanie urzędowe głównej kwatery tureckiej ogłasza: W dniu 29 listopada były na granicy perskiej tylko drobne potyczki z Rosjanami.

Cesarz Wilhelm we Wrocławiu.
Wielka Kwatera Główna donosi, że w środę 2 b. m. cesarz Wilhelm spotkał się w Wrocławiu z głównodowodzącym armią austro-węgierską arcyksięciem Fryderykiem, następcą tronu austro-węgierskiego, arcyksięciem Karolem Franciszkiem Józefem oraz towarzyszącym im szefem sztabu generalnego generałem w. Hoetzendorfem. Cesarz odwiedził następnego rannego w szpitalach miejsckich.

Cesarz Mikołaj na placu boju.
„Kattowitz Zeitung” zamieszcza depeszę Biura Telegraficznego Wolffa z Petersburga, datowaną 2 b. m. o wyjeździe cesarza Mikołaja na plac boju.

W Serbji.
Na serbsko-austriackim placu boju szczęście, podług ostatnich wiadomości, pochodziących ze źródła austriackiego, zdaje się obecnie towarzyszyć urzędowi austriackiemu. W każdym razie wojska austriacko-węgierskie zajęły już znaczną część północno-wschodniej Serbji i posiadają się coraz dalej w głąb kraju, spotykając się jednak na każdym kroku z zaciętym oporem przeciwnika.

Zdobycie Belgradu.
Budapeszteński „Magyar Hirlap” podaje wiadomość, powtarzaną przez wszystkie piśmiennictwa, że w środę 2 grudnia wojska austro-węgierskie w ataku na bagnety zdobyły zachodnią część Belgradu. Wiadomość ta wywołała w całym Austro-Węgrzech szalony zapal. Budapeszt, Wiedeń i wiele innych prowincjonalnych miast tego iluminowało i przybrało flagami.

W Galicji.
O obecności polonizacji strategiem w Galicji brak wszelkich znaczących danych. To tylko zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, że w większą część kraju, znajdującą się w dalszym ciągu w posiadaniu Rosjan, którzy nadto zajęli znaczną część Bukowiny ze stolicą Czerniowcami a nawet wtargnęli przez Karpaty na Wo-

Komunikat francuski.
Urządowo donoszą z Paryża pod dnem 30 z. m., że oprócz kilku napadów nieprzyjaciela na północ Arras, które odparto, nic nie zasłoby ważniejszego.

Komunikat turecki.
Ogłoszone w Konstantynopolu sprawozdanie urzędowe głównej kwatery tureckiej ogłasza: W dniu 29 listopada były na granicy perskiej tylko drobne potyczki z Rosjanami.

Cesarz Wilhelm we Wrocławiu.
Wielka Kwatera Główna donosi, że w środę 2 b. m. cesarz Wilhelm spotkał się w Wrocławiu z głównodowodzącym armią austro-węgierską arcyksięciem Fryderykiem, następcą tronu austro-węgierskiego, arcyksięciem Karolem Franciszkiem Józefem oraz towarzyszącym im szefem sztabu generalnego generałem w. Hoetzendorfem. Cesarz odwiedził następnego rannego w szpitalach miejsckich.

Cesarz Mikołaj na placu boju.
„Kattowitz Zeitung” zamieszcza depeszę Biura Telegraficznego Wolffa z Petersburga, datowaną 2 b. m. o wyjeździe cesarza Mikołaja na plac boju.

W Serbji.
Na serbsko-austriackim placu boju szczęście, podług ostatnich wiadomości, pochodziących ze źródła austriackiego, zdaje się obecnie towarzyszyć urzędowi austriackiemu. W każdym razie wojska austriacko-węgierskie zajęły już znaczną część północno-wschodniej Serbji i posiadają się coraz dalej w głąb kraju, spotykając się jednak na każdym kroku z zaciętym oporem przeciwnika.

Zdobycie Belgradu.
Budapeszteński „Magyar Hirlap” podaje wiadomość, powtarzaną przez wszystkie piśmiennictwa, że w środę 2 grudnia wojska austro-węgierskie w ataku na bagnety zdobyły zachodnią część Belgradu. Wiadomość ta wywołała w całym Austro-Węgrzech szalony zapal. Budapeszt, Wiedeń i wiele innych prowincjonalnych miast tego iluminowało i przybrało flagami.

W Galicji.
O obecności polonizacji strategiem w Galicji brak wszelkich znaczących danych. To tylko zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, że w większą część kraju, znajdującą się w dalszym ciągu w posiadaniu Rosjan, którzy nadto zajęli znaczną część Bukowiny ze stolicą Czerniowcami a nawet wtargnęli przez Karpaty na Wo-

gry, gdzie ich jednak podług Aródel austriackich wyjątkowo węgierskie pobliży pod Komogą i samistudy do odwołu. Oczywiście los tego wysuniętego najdalej na południe placu boju zależeć będzie również od wyniku walki toczących się obecnie na głównym punkcie linii bojowej.

Główna bitwa pod Łodzią.

Drapieża utrzymana przez kopenhaską gazetę „Berlingske Tidende” z Petersburga donosi, że walki prawie na całym froncie trwają w dalszym ciągu. Bój pod Łodzią „ma być najbardziej krwawy i straszny od początków wojny. W tej okolicy ma się rozegrać główna bitwa między Rosjanami a Niemcami.

Wiadomość o powtarza wczorajszą „Kattowitz Ztg.” 18 bomb z aeroplanów w Łodzi.

Wczorajsza „Kattowitz Zeitung” pisze: Osoby przybyłe z Łodzi do Warszawy, według „Vossische Ztg.” opowiadają, że lotnicy niemieccy rzucili na miastwo pomiędzy 18 bomb, które wybuchły - wszystkie na głównych ulicach, czyniąc ogromne uszkodzenia. Większą część domów w miejsce zniszczył ogień.

Miljard miesięcznie.

„Gazeta „Progres” według depeszy Biura Telegraficznego Wolffa donosi, że wojenne wydatki Francji z listopada wynoszą ogółem 910.067.586 franków czyli niespełna miliard.

Mobilizacja Rumunii.

„Kattowitz Zeitung” otrzymała wczoraj depeszę z Wiednia, opiewającą, że Rumunia w sąrodzie już rozpoczęła powoływać pod broń wszystkich bawiących zagranicą rezerwistów i popisowców.

„Riecz” zawieszona.

Biuro Telegraficzne Wolffa depeszuje z Mediolanu pod datą 3 b. m.: Według wiadomości otrzymanych tu z Petersburga, gazeta „Riecz” za artykuł o stanie rzeczy na Krukazie została zamknięta na czas nieograniczony.

Kantor przewozowy „Lech” prowadzony przez Aleksandra Gluchowskiego i Stanisława Lesiaka w spółce, z dniem 1 grudnia 1914 r. wskutek rozwiązania spółki każdy ze spółników prowadzić będzie pod tą samą firmą na swoją rękę, do czasu ukończenia się wojny.

A. Gluchowski.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W odpowiedzi na wzmiankę zamieszczoną w numerze czwartkowym z 27-go „Gońca” i pragnąc bez intryguacji przyjąć z pomocą dobrą chęć ołom. Komitetu w usunięciu nadużyć, podajemy listę osób dotąd korzystających z uprzedniości tegoż Komitetu Maczożniowskiego, a nie mających do tego prawa, bowiem, nikt z nich piekarni stałe nie prowadził, obecnie zaś wypieka w ciałnych szablonkach zakrośniewe dla zdrowia ludzkiego zakalece, sprzedające je po cenach dowolnych zchakułowanych we dług swego widzenia. Do listy tej należą pp 1) Nuchym Rozenbaum (nigdy piekarni nie prowadził, ostatnio był piekarozyskiem), 2) Judka Dawidowicz (również piekarni nie prowadził, obecnie chleb waży 6 funtów) 3) Józef Nowakowski, 4) Józef Jakubowicz, chleb sprzedawał po ocach po cenach dowolnych. Inni spekulanci rozsyłają swe pieczywo po prywatnych domach, żądając r. tngob cen. Między innymi dostał mąki Nowakowski, który uprawia handel odstępując mąkę z zarobkiem i tym piekarzom. To stanowczo będzie ukroczone, gdy Komitet maczożniowskożywnościowy dowie się prawdy.

W swoim czasie Szanowny Komitet zażądał podania ogólnej listy piekarzy (bez różnicy wyznania), którzy stałe sprzedają piekarnie w Częstochowie. Listy podobne węgzone niewłaściwie w nadziei, że według nich będzie uskuteczony podział mąki, co stałoby zupełnie sprawiedliwe.

Wielu jednak, że przy nawale spłaty Se. Komitet mógł nie zauważyć, że kontrolę tej nie było, wskutek czego mimo należących obci. Komitetu mogły się wydawać owe niedolki.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszowski.

neaci. Kontrolę tę i przekonania się o wspomnianych wyżej wypadkach uławił S. Komitetowi porównania kwiatarska, odbiorców mąki z ową listą zawodowych piekarzy, na której wskazuje Rosenbaum, Nowakowski, Górnatka, Jakubowicz i in. Niemaż przylaż Szanowny Panie Redaktorze wyrazi prawdziwego poważania i szacunku.

Antoni Cambrzyński, Adam Gryglewski, A. Brodziński, Zygmunt Jabłoński, M. Chmielewski, Stanisław Lewandowski, W. Wiklik, L. Maciejewski, W. Żelazny, T. Rosiński, E. Makowski.

P. S. Zaznaczamy przytem, iż za 200 funtowy worek mąki pięciami dziś w Komitecie rb. 15, 50, do czego dochodzi 20 kop. od worka za zwożkę.

KRONIKA Wezwania.

Niniejszym wzywam firmy miejsowe, które pusiły w obieg bony jakiejkolwiek wysokości bez pozwolenia Rady miejskiej, aby zgłosiły się do mnie w ciągu dni 8, pod groźbą kary rb. 1000.

Jednocześnie uprzedzam, że osoby lub firmy, które puszcza bony w obieg bez pozwolenia Rady miejskiej, będą karane wysokimi grzywnami lub więzieniem.

Dyrekcja Policji.

Berneck.

Częstochowa, d. 4 grudnia 1914 r.

Zgon weterana z 1863 r.

W dniu 15 listopada r. b. zmarł w Warszawie s. p. Teofil Napartowicz, lat 55, był obywatel ziemski, ostatnio dingoletni administrator majątku Władysława Kronenberga, uczestnik powstania 1863 r., ojciec znanego powszechnie w naszym mieście p. Karola Napartowicza, urzędnika Banku Handlowego.

S. p. Teofil Napartowicz należał do ludzi wielkiego serca, prawego charakteru i nieskazitelnej uczciwości, to też temi zaletami zjednywał sobie wielką sympatię i szacunek wśród tych, którzy go otaczali. W zamarym traciemy jednego z tych, którzy szczerze kochał ziemię ojczyzną i pragnął lepszych czasów. Ostatnią zawierucha wojenna przerwała mu nic życia, bo wtem zboleł serce nie mogło przetrzeć kłosa, która tak gorąco umiłowal, to też niech ta ziemia ojczyzna lekka mu będzie.

Zwłoki społeczeństwa w Warszawie na Powązkach. Śmierć s. p. Teofila Napartowicza odkryła żalobną opór syna i córki także dom p. Stegemanów, prokur czestoch. oddziału Warszaw. Banku Handlowego oraz rodzinę Rożyckich.

Czeki fabryczne.

Od pewnego czasu większą fabryk częstochowskich wysuła się samowolnie znaczna ilość drobnej monety w postaci 10, 15, 25 i 50 kopiejkowych czeków, [których ku p. c. y. wzbierała się przyjmować, fabryki zaś wymieniać na majace obieg urzędowy czeki częstoch. oddziałów Warsz. B. Handlowego i Ryskiego, co utrudnia ludności uboższej zapożytwanie się w najniezbędniejszych artykułach codziennej potrzeby. Wczoraj też Rada miejska przekazała Dyr. policji uregulowanie sprawy wspomnianych czeków, a Dyrekcja Policji wydała już odpowiednio rozporządzenie.

Patenty handlowe na 1915 rok.

Rada miejska postanowiła ogłosić o przymusowym wykupuwanu na dawnych prawach, patentów na 1915 r. płatnych na razie za kwartał pierwszy.

Przecho rachunkowi drzew. Rada miejska postanowiła ukroczyć rabowane drzewa w lasach okolicznych, zwracając się do Dyrekcji policji o przedsięwzięcie odpowiednich kroków.

Rewizja kontraktu.

Wczoraj Rada miejska upoważniła meosena Kokowskiego do sprawdzenia kontraktu „Sily i Swiatla” z Maglestanem oraz do wniesienia wyzkłok tej pracy na następnę posiedzenie Rady.

Oś zawiad. telefonów.

Zarząd telefonowy, za pośrednictwem naszego „Gońca Częstoch.” zażądał od wszystkich abonamentów, iż należą żądać pokwitowań od władz woj. skowych, przez które zabrane zostaną aparaty i mieszkania od tego zawiadaniaż zarząd telefonowy, oraz przedstawić odnośne dokumenty.

Śluzna decyzja.

Wobec tego, że właściciel jednego z domów w śródmieściu, p. M. Gradstejn, mieszkałowiec, należą do lokalu szkolnego, dzierżawionego przez Magistrat, wynajął osobie postronnej - Rada miejska przyznała nuczyciela p. Janickiego należną jej sumę, jako ekwiwalent za zajęcie czeznego mieszkania w ciągu ub. czterech miesięcy, postanawiając zarazem stracić tę kwotę Gradsteinowi z należnego mu czynszu.

Loteria na Doróżną pomoc.

Wszystkiego dnia 8 oddziela nas od daty ciągnięcia naszej pierwszej częstochowskiej loterii... Sprzedaj losy, gdzież nie dają, nie dają, boć do brze chyba wszyscy rozumiemy, że kupując los, czynimy rzecz podwójnie dobrą, bo względem bliźnich, którzy odsetki loteryjne będą pomocą, jak i względem siebie samych, gdyż fortuna może się nam uśmiechnąć i obdarzyć wygraną od trzyubowej stawki aż do 3 tysięcy. To też nie będzie chyba mieszkańca w Częstochowie, który, jeśli go nie stać na cały bilet, nie należałby choć do części losu.

Kolekta.

W dalszym ciągu kolekty, podjęli się pp. J. Szenbor. Dojazd 19, R. Pański Józef, Warszawa 64, L. Hiszpański, św. Barbary 28 i Stan. Każyński, Teatrulna 37.

Res sacra miser?

W gdańsku znaleziony kawałek chleba znalezionym szczęściem się wydaje. H. Sienkiewicz.

TYLKO KILKA DNI DO LOSOWANIA

Kupujcie bilety Częstochowskiej loterii na głodnych w Administracji Gońca Częstochowskiego

O węgiew dla „Sily i Swiatla”.

Zarząd „Sily i Swiatla” zawiadomil Radę miejską, że sprzedawany przez Komisję węgiel jest pośledniego gatunku, przeto požadał, by na potrzeby „Sily i Swiatla” zarekwirowano węgiew z Tow. Akc. fabryki papieru i mydła.

W odpowiedzi na to Rada miejska orzekła, iż w danej chwili nie ma prawa rekwirować węgiew oraz, że następnę transporty węgiew mają być lepsze.

O bony sosnowieckie.

Jak nas informują sfery miarodajne, przyczyną ograniczenia przez miejscowy oddział Warszawskiego Banku Handlowego wymiany bonów sosnowieckich na częstochowskie bilety przedewszystkiem w braku dostatecznej ilości bonów miejscowych, które mogły być wymienione na napływające do Częstochowy w znacznej liczbie sumie bony Oddziału sosnowieckiego, a następnie w zupełnej przerwie komunikacji kolejowej z Sosnowcem, co uniemożliwia zapożytwanie miasta w węgiew Zagłębia, a tem samem pokrywania należności kopalni w bonach sosnowieckich. Niezależnie jednak od tego Bank przyjmując bez ograniczenia bony sosnowieckie od komisji żywnościowej i węgiewej oraz Instytucji społecznych, jak również w formie wpłat na wszelkie rachunki, i wymienia drobne ilości od kilku do kilkudziesięciu rb. interesantom, którzy innych funduszów nie posiadają. Wyjątek robi się tylko dla osób, które przyniosły bony sosnowieckie w większych sumach i o dotychczas nasuwać się podjęciem, że uprawiają bonami zabronioną spekulację. Z chwilą nawiązania znowu komunikacji z Sosnowcem Bank będzie bony tembejze wymieniał bez wszelkich ograniczeń.

Odmowa.

Rada miejska odmówiła badaniom pp. Fr. Paolokowskiego, M. Gradona i B. Landaua co do podatku na rzecz Doróżnej pomocy.

Zagadkowy transport.

We czwartek o godz. 6 i pół wie o oszem członk Straty obywatelskiej p. B. Trawinski zauważył wóz, wiozący jakiś ciężar, przykrzy słomę. Zainterygowany tem p. Trawinski zażądał zagadkowy transport. Jak się okazało, były to dwie beczki spik-

rytusy, wartosci do 1,700 rb. Ponieważ właściciel ten nie wyjaśnił, do kogo należały spirytus, p. T. wezwał do pomocy strażaka i posterunkowego i w jego towarzystwie począł śledzić ową tajemniczą transport. Wóz zatrzymał się przed jednym z domów w Nowym Ryнку, gdzie zamierzano spirytus wywodzić, lecz tu zjawil się ponownie T. i zażądał odwiezienia „towaru” na plac strazy. Wywołało to zbiegowisko oraz interwencję, a nawet i „obietnice” kilku panów „za interesowanych” w sprawie handlu spirytusom, między innymi i niejakiego Szlezyngra, składnika mebli, do którego spirytus wieziono.

Na miejsce zjawiła przybyli też dwaj inni członkowie Straty obywatelskiej pp. Gorzałek i Edm. Klawa, którzy również śledzili woznicę, wargano strażaka z p. Lewandowskim na czele i wóz ruszył na „Mikołajewską. Opowieszczenie sporządzone przez nich, którzy podpisali wspomniany członkowie Straty obywatelskiej.

Na Doróżną pomoc.

Na ręce komitetu Doróżnej pomocy złożony następujący ofiary za grzechy dyr. huty Częstochowa na Rakowie, Diechman - 25 rb., firma L. J. Borkowski - 25 rb., mecenas Glikson 100 rb., dr. Marczewski - 5 rb. i pracownicy firmy L. J. Borkowski - 41 rb. 30 kop., jako procent od pensji za grudzień.

Doróżna pomoc na Rakowie.

Dyrekcja huty Częstochowa przed miesiącem wydała robotnikom po 16 kocy węgiew, obecnie dano po 6 kocy koku i po 7 kocy węgiew. Nadto dla najbardziej potrzebujących otworzono kuchnię, która wydaje dziennie do 800 obiadów.

Zapomoga żygodniowa od fabryki wynosi 50 kop. na osobę. Na ogół biorąc na Rakowie nie daje się zauważyć tyle biedy i tej kategorii, co w Częstochowie.

Podatek przy dobrowolności ofiar.

Dr. A. Wolberg został opodatowany na rzecz Doróżnej pomocy na 37 rb. 50 kop. miesięcznie. Sumę tę opodatowany przesłał na ręce Rady miejskiej, zaznaczając, iż godzi się tylko 12 rb. 50 kop. płacić, jako przymusowy podatek, pozostała zaś część wyżej wymienionej sumy chce uważać jako dobrowolną ofiarę, nadto na pogorzeleniu przesłał 20 koron. Rada miejska orzekła, iż całe 37 rb. 50 k. trzeba uważać jako należność podatkową, 20 koron zaś przesłać według przeznaczenia z wyrazem podziękowania.

Z teatru

Balajezko otwarci. Dziś zatem o godz. 8 i pół po południu nastąpi otwarcie odrestaurowanego gruntuwnie teatru Ryńskiego, w którego dobrze przewietrzanej i ogrzewanej sali usłyszymy jedną z popularnych operetek Jana Straussa p. t. „Bohaterowie”, której fabułę librecista osnuł na tle jeśli nie dzieł to „historykę” jednego z państwów bałkańskich. Sztuka więc jest na czasie.

W wykonaniu udział przyjął pp. Celinska, Leonowicz, Sikrzycka, Dzierżanowska, Miller, Piekarski, Strzagoska, Józefowicz, Hanusz, Macherowski i t. d. Geny miejsce nader niekie bo krzesła - od rb. 1 do 25 kop. łode zaś po rb. 8.50 i rb. 3.

Ofiary.

Na kuchnie nr. 1, 2 i 4 Paweł Klaklik rb. 3, kwit 1148.

Dla biednych uczni do uznania re dakcji Prohimowski Ludwik z Rakowa 40 kszatek szkolnych.

Dla wstydzących się zebrać do uznania redakcji Ludwik Prohimowski rb. 2, kwit 1160.

Pokój duży, frontowy, słoneczny z oddzielnym wejściem meblami i uslugą do wynajęcia zaraz. Wład meć II Aleja nr. 42 m. 2, Emilia Jurkowska.

Pe wlotnicku mówil i pisad w krótkim czasie naukę. Oferty w „Gońcu” dla „Nuczycielskiej niemiec kiego.”

Do wynajęcia. pianina po przynajętych cenach oraz fortepian do sprzedania zaraz. Wład meć Zielona nr. 18.

Okazyjnie 2 paitoiki zimowe do sprzedania, Teatrulna 45 m. 16, Jan Zymek

Pamiętajcie o głodnych!

Korowalk i literacki F. J. Galkicki.